

# Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego

„Dbaj o język i mów poprawnie, ładnie, wyraźnie oraz dokładnie, bo kto nie ćwiczy często języka, ten się w mówieniu potem potyka”.

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego to coroczne święto obchodzone 21 lutego. Zostało ustanowione przez UNESCO 17 listopada 1999 r. Święto ma służyć promocji języka ojczystego oraz uświadomieniu społeczeństwu, jak ważne jest prawidłowe posługiwanie się językiem ojczystym w życiu codziennym.

W poniedziałek, 21 lutego, w obchody Dnia Języka Ojczystego w Szkole Podstawowej w Dobrowie włączyli się uczniowie naszej szkoły. Podczas swoich zajęć poznawali tajniki wiedzy o języku polskim. Polonistka starała się przekazać dzieciom wiedzę, na temat tego, czym jest język ojczysty, dlaczego należy używać go w sposób poprawny oraz jak można wzbogacić swoje słownictwo. Uczniowie z zainteresowaniem obejrzeni gazetki tematyczne: „Ciekawostki o języku polskim”, „Ciekawostki o językach świata”. Z zaangażowaniem przystąpili do gry językowo – literackiej „Tropem myśli”. Ponadto zmagali się w „bieganym dyktandzie”. Zmagania z zadaniami w niektórych przypadkach okazały się trudne do pokonania, ale wprawiły wszystkich w radosne nastroje. Celem wszystkich przedsięwzięć była popularyzacja poezji, języka ojczystego, zwracanie uwagi na poprawność językową.

Obchody Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego upłynęły w bardzo miłej i radosnej atmosferze. Mam nadzieję, że uczniowie choć w niewielkim stopniu uświadomili sobie, że język polski jest naszym skarbem oraz symbolem narodowym i wszyscy powinniśmy o niego dbać. Moda na język polski na pewno zagości w naszej szkole na dłużej i na stałe wejdzie do kalendarza wydarzeń szkolnych. *Pielęgnujmy i szanujmy język rodzimy nie tylko od święta, ale i na co dzień. Bądźmy świadomymi użytkownikami języka ojczystego, bo jak powiedział Tadeusz Boy – Żeleński: „Język naszym skarbem świętym nie igraszką obojętną”.*

Materiały informacyjne (gazetki ściennie) oraz gry i zabawy przygotowała pani H. Dziedzic

## Nasz ojczysty język

Trudny język nasz jest,  
dlatego krótka ma wymowa,  
co różne ma znaczenie  
i tak bogaty jest w słowa.  
Niech z niego korzysta każdy Polak,  
i polska będzie ojczysta mowa,  
Po co „T-shirt” „booki” , czy „eggsy”!  
Pamiętaj, Polaku, mowa twa ojczysta  
niech zawsze będzie, piękna i czysta.  
Ty polskiej mowy używaj zawsze.  
Co polskie przecież,  
jest piękne i własne.

Mateusz Banasik, klasa 8.

## Moje opowiadanie na literę P

Paweł Pawelski przyjechał pociągiem poznawać Poznań. Postanowił pozwiedzać Plac Powstańców, Palmiarnię, parki. Przechodząc przejściem podziemnym postrzegł pełzający pompon. Postanowił podglądać paskudę. Pompon poczłapał pod pączkarnię. Pod pączkarnią pompon pomrukiwał prosząco. Pani Pelagia patrząc pałająco przegoniła pompona. Pan Paweł postanowił podarować przysmak pupilowi. Pieszczoszek pałaszował posiłek podpatrując pobratymca. Paweł postanowił pozostawić podjadającego pompona. Przeszedł po pasach przez park prosto pod poznańską Palmiarnię. Przybyłych podróżnych przywitał przewodnik. Podczas podróży przewodnik pokazał pokusy pięknego Poznania. Przybyszom priorytetowo pasowały polskie potrawy: pierogi, placki, pieczarkowe paszteciki plus przebój „Pieczeń Pasterska”. Po przebogatym posiłku Paweł postanowił powrócić pod Polanów prywatnym pojazdem. Przy parkingu pod pojazdem przebywał pompon. Paweł

pochwycił pompona, przytulił, położył przy płycie. Podążając przestworzami powrócili: poznańska pamiątka Pawła, perfekcyjny przyjaciel pompon Pankracy.

Artur Szczęsnowicz, klasa 6.